

Sygn. akt VIII U 108/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska
Protokolant:	Kamila Niemczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2018 r. w Gliwicach

sprawy P. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

przy udziale (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

o podstawę wymiaru składek

na skutek odwołania P. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

z dnia 21 kwietnia 2016 r. **nr** (...)

1. oddała odwołanie,
2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSO Grażyna Łazowska

Sygn. akt VIII U 108/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 kwietnia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. ustalił, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonego P. N. jako pracownika (...) sp. z o.o. wynosi za grudzień 2015r. kwota 4066,95zł, odpowiadająca wysokości przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego w IV kwartale 2015.

W uzasadnieniu decyzji, organ rentowy zakwestionował wysokość wynagrodzenia przyjętą przez strony w spornym okresie podnosząc, iż jego zdaniem okoliczności sprawy wskazują, że ustalenie wynagrodzenia w takiej wysokości służyło jedynie do zapewnienia ubezpieczonemu wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. ZUS powołując się na treść art. 58 k.c. zakwestionował ważność uzgodnień stron umowy o pracę w zakresie dotyczącym ustalenia wysokości wynagrodzenia.

W odwołaniu od powyższej decyzji, ubezpieczony wskazał, że kwota ustalonego wynagrodzenia za pracę była adekwatna do jego kwalifikacji, doświadczenia i zarobków w poprzednich firmach, nadto, że niezdolność do pracy była spowodowana nagłym pogorszeniem stanu zdrowia w niedzielę 22 listopada 2015r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Zainteresowana nie zajęła stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. w P. powstała w dniu 30.07.2014r. Zakres działalności został ujęty bardzo szeroko, nie podano który przedmiot działalności jest przeważający.

I. B. została powołana do pełnienia funkcji prezesa zainteresowanej uchwałą z dnia 29.09.2015r., a z dniem 10.12.2015r. objęła prawie całość udziałów w tej spółce. Wtedy też podjęto uchwałę o zmianie siedziby spółki z P. na M..

W dniu 1.12.2015r. do KRS wpisana została I. B. jako prezes i współwłaściciel, nadto wykreślono z zakresu działalności spółki m.in. działalność usługową związaną z utrzymaniem porządku w budynkach i zagospodarowaniem terenów zieleni /klasyfikacja (...) dział 81/.

Wcześniej I. B. wraz z mężem prowadziła stację paliw w K. przy ulicy (...). Odwołujący jest znajomym państwa B. i odwiedzał ich towarzysko na stacji paliw, gdy przebywał w K..

Ubezpieczony nie posiada żadnych informacji o przedmiocie działalności zainteresowanej, nie zna jej sytuacji finansowej, nie otrzymał żadnych dokumentów, nie poznał jej pracowników, nie wie czy nadal funkcjonuje. Umówił się z I. B., że będzie szukał możliwości rozwoju firmy w kierunku utrzymania terenów zielonych. Odwołujący miał wcześniejsze doświadczenie w tym zakresie.

W. S. był pracownikiem stacji paliw przez 8 lat do 2015r. Wpłacano mu wynagrodzenie minimalne. Nic nie wie o spółce (...), podpisał jakiś dokument, bowiem I. B. powiedziała mu o możliwości dodatkowego zarobku na stanowisku magazyniera, jednakże nigdy dla niej nie pracował, nie otrzymał od spółki żadnych pieniędzy. Odwołującego zna tylko z widzenia, nie posiada informacji by pracował on dla firmy (...). I. B. mówiła mu, że nic nie wyszło z tej firmy.

Ubezpieczony był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako pracownik od 10.08.2010r. do 30.05.2011r. z wynagrodzeniem od 1963,64zł. do 4665,28zł. Następnie od 3.11.2014r. do 14.05.2015r. prowadził działalność gospodarczą, od 15.05. do 8.06.2015r. zarejestrowany był Powiatowym Urzędzie Pracy.

Natomiast w życiorysie przedłożonym zainteresowanej odwołujący podał, że od 2014r. do nadal pracuje jako prezes zarządu firmy (...) s.r.o na terenie Czech.

Odwołujący i zainteresowana podpisali umowę o pracę z datą 16.11.2015r., w której podano, że odwołujący zostaje zatrudniony do 15.11.2016r. na stanowisku dyrektora ds. operacyjnych z wynagrodzeniem 9944zł. i miejscem świadczenia pracy na terenie całego kraju.

W zakresie czynności odwołującego wymieniono: poszerzenie działalności od nowe kierunki, rozmowy z podwykonawcami i zleceniodawcami, ustalenia stawek i terminów płatności. Ubezpieczony został uprawniony do prowadzenia negocjacji handlowych, ustalania warunków podpisywania umów i odpowiedzialny za prawidłowe sporządzanie ofert, umów i kalkulacji.

Odwołujący nie pracował dla zainteresowanej w biurze w S..

W dniu 18.11.2015r. lekarz J. S. wystawił ubezpieczonemu w trybie pilnym skierowanie do szpitala w związku z rozpoznaniem „wypadnięcie dysku”. W tym też dniu, skierowanie zostało wpisane do księgi oczekujących Szpitala Nr (...) w B., w piątek 20.11.2015r. ustalono termin operacji na wtorek 24.11.2015r.

W piątek 20.11.2015r. inny lekarz wydał ubezpieczonemu zaświadczenie, że jest zdolny do pracy u zainteresowanej na stanowisku dyrektora ds. operacyjnych.

W niedzielę 22.11.2015r. ubezpieczony w trybie planowym został przyjęty do Szpitala Nr (...) w B. celem leczenia operacyjnego dyskopatii L5/S1.

W dniu 3.12.2015r. zainteresowana zgłosiła odwołującego do ubezpieczeń społecznych, tłumacząc organowi rentowemu opóźnienie natłokiem pracy.

Odwołujący od (...) do (...). przebywał na zwolnieniu lekarskim, od (...) do (...). na świadczeniu rehabilitacyjnym.

Od 1.06.2017r. odwołujący zgłosił się do ubezpieczeń społecznych jako pracownik własnej spółki z wynagrodzeniem w kwocie 2500zł.

Zainteresowana w okresie od 16.11.2015r. zgłosiła do ubezpieczeń 3 pracowników:

- W. S. – do 30.09.2016r. na ¼ etatu z wynagrodzeniem 437,50zł,
- J. K. – do 15.11.2016r. na ¼ etatu z wynagrodzeniem 437,50zł.
- ubezpieczonego do 16.11.2016r. na cały etat z wynagrodzeniem 9944zł.

W dokumentach rejestrowych płatnika wskazano, że przeważającym przedmiotem działalności jest sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana. Z przedłożonych do akt rejestrowych dokumentów finansowych za okres od lipca 2014r. do grudnia 2016r. nie wynika, czym w rzeczywistości zajmowała się spółka (...). Zainteresowana do grudnia 2015r. wykazała zysk w kwocie 191 206,51zł., a w 2016r. stratę w wysokości 46 419,20zł.

W toku postępowania przed organem rentowym ubezpieczony i zainteresowana podali, że firma zajmuje się sprzedażą hurtową i detaliczną materiałów budowlanych, I. B. w kwietniu 2016r. dodała, że w tym roku rozszerza działalność o projektowanie i budowę myjni bezdotykowych. Zainteresowana w żadnym z pism nie podała, że ma zamiar prowadzić działalności w zakresie utrzymania terenów zielonych czy zimowego utrzymania dróg i obiektów. Co do sposobu i miejsca świadczenia pracy to:

- odwołujący podał, że bezpośrednio nadzorowała go I. B.,
- I. B., że nadzór sprawowała poprzez spotkania w biurze i rozmowy telefoniczne,
- J. K. oświadczyła, że pracował w biurze w S. od 8-16.00

Dowody: akta rentowe, dokumenty finansowe płatnika złożone do akt rejestrowych k.50-67; informacja ZUS k. 72-79, deklaracja podatkowa za 2016r. k. 80, dokumentacja medyczna k. 102 -113; dokumenty rejestrowe zainteresowanej k.115-122; zeznania świadka W. S., przesłuchanie odwołującego.

Sąd uznał, że przedłożona przez zainteresowaną dokumentacja pracownicza odwołującego nie zasługuje na uwzględnienie i została sporządzona jedynie na potrzeby prowadzonego postępowania. Według dokumentów finansowych spółka prowadziła działalność, jednakże nie sposób ustalić czym faktycznie się zajmowała. Zgłosiła co najmniej jedno pozorne zatrudnienie w osobie W. S. – który nigdy nie świadczył dla niej pracy, a mimo to został wyrejestrowany dopiero we wrześniu 2016r. W. S. zaprzeczył treści oświadczenia podpisanego dla organu rentowego, w którym podał, że odwołujący jest pracownikiem zainteresowanej. J. K. oświadczyła przed organem rentowym, że odwołujący wykonywał pracę w biurze w S., czemu odwołujący zaprzeczył. W ocenie Sądu, oznacza to, że obydwu

oświadczenia zostały sporządzone jedynie dla pozorów. Wreszcie – sama zainteresowana, mimo zobowiązań Sądu, w żaden sposób nie wzięła udziału w postępowaniu, nie udowodniła, że zatrudniała odwołującego na warunkach określonych w spornej umowie.

Sąd nie dał wiary ubezpieczonemu, że dla zainteresowanej wykonywał pracę na warunkach opisanych w umowie o pracę, bowiem jego zeznania są pełne sprzeczności. Ubezpieczony podał, że w 2015r. pracował w dwóch czeskich firmach, zarabiał powyżej 10 000zł. – natomiast nie pamięta w jakich okresach tam pracował i ponaglał organ rentowy do wypłaty świadczeń powołując się na trudną sytuację finansową. Ubezpieczony nie podał natomiast, że w 2015r. przestał prowadzić działalność gospodarczą i był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy. W jednym momencie ubezpieczony zeznaje, że jako pracownik czeskich firm nie musiał przebywać w Czechach, a następnie, że chciał się zatrudnić w Polsce żeby móc spędzać więcej czasu z rodziną. Niewiarygodne są twierdzenia ubezpieczonego o okolicznościach powstania niezdolności do pracy. Odwołujący podaje, że w niedzielę 22.11.2015r. nagle zabrał go kręgosłup i dlatego został przyjęty do szpitala, oraz że nic nie wiedział o planowanej operacji – co pozostaje w sprzeczności z zawartą w aktach dokumentacją medyczną. Wynika z niej, że już 18.11.2015r. wystawiono mu skierowanie do szpitala, w tym dniu zapisano ubezpieczonego w księdze oczekujących Szpitala nr (...) w B. a termin operacji został ustalony w dniu 20.11.2015r. Ubezpieczony wiedział zatem, że planowana operacja odbędzie się 24.11.2015r. i ma zgłosić się do szpitala w niedzielę 22.11.2015r.

Zauważyć należy, że dopiero w tym dniu – czyli 20.11.2015r. - ubezpieczony uzyskał zaświadczenie o zdolności wykonywania pracy u zainteresowanej, choć zgodnie z przepisami kodeksu pracy – art. 229 § 4 - pracodawca nie może dopuścić pracownika do pracy bez ważnych badań lekarskich. Odwołujący od dnia planowanego przyjęcia do Szpitala nr (...) w B. był niezdolny do pracy, a zainteresowana zgłosiła go do ubezpieczeń społecznych dopiero w dniu 3.12.2015r.

Organ rentowy uznał, że ubezpieczony był zatrudniony u zainteresowanej od 16.11.2015r. Sąd nie wyklucza, że w tej dacie lub i wcześniej, odwołujący i zainteresowana podjęły współpracę celem rozwinięcia zakresu działalności spółki (...) o usługi na rynku utrzymania terenów zielonych czy zimowego utrzymania dróg i obiektów. Odwołujący miał w tym zakresie doświadczenie zawodowe oraz kontakty z wcześniejszymi kontrahentami. Do akt przedstawiono informacje, że kontaktował się w spornym okresie z kilkoma firmami. Jednakże, wszystkie wyżej przedstawione okoliczności świadczą o tym, że formalizacja tej współpracy, czyli podpisanie umowy o pracę, ustalenie wysokości wynagrodzenia odwołującego nastąpiło dopiero po 18.11.2015r. a ściślej w momencie kiedy odwołujący powziął wiadomość o terminie zaplanowanej operacji. Z dokumentacji medycznej wynika, że termin ten był wiadomy w dniu 20.11.2015r., a zatem dopiero w tym dniu odwołujący uzyskał zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy u zainteresowanej. Wiadomym było, że po tego rodzaju operacji, ubezpieczony przez dłuższy okres czasu będzie niezdolny do jej wykonywania i to, zdaniem Sądu było jedyną przyczyną ustalenia wynagrodzenia w wysokości 9944zł.- tak by odwołujący mógł otrzymywać wysokie świadczenia z ubezpieczeń społecznych. Argumentacja zainteresowanej, że wynagrodzenie zostało ustalone na podstawie analizy przebiegu pracy zawodowej i udokumentowanych sukcesów na arenie zawodowej – nie została udowodniona. Wskazane w umowie o pracę wynagrodzenia jest bardzo wysokie, jak dla osoby, która ma dla firmy znaleźć dodatkowy rodzaj działalności i która w żaden sposób nie udowodniła, że u innych pracodawców otrzymywała porównywalną płacę. Jak ustalono, odwołujący w latach ubezpieczony był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako pracownik od 10.08.2010r. do 30.05.2011r. z wynagrodzeniem od 1963,64zł. do 4665,28zł., następnie od 3.11.2014r. do 14.05.2015r. prowadził działalność gospodarczą – gdzie nie wykazał w jakim zakresie ani jakie uzyskiwał zyski – a od 15.05. do 8.06.2015r. zarejestrowany był Powiatowym Urzędzie Pracy. Odwołujący nie wykazał w żaden sposób, że w firmach czeskich pobierał wysoką płacę. Sąd miał na uwadze okoliczność, że zainteresowana w żadnych dokumentach nie podawała, że miała zamiar rozwijać działalność w kierunku zimowego utrzymywania dróg i budowli, stąd sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego jest by, zatrudniła odwołującego, który miał ewentualnie poszerzyć zakres świadczonych usług w tym kierunku z tak wysokim wynagrodzeniem – szczególnie, że faktycznie nie zatrudniała w tym czasie żadnych pracowników. Istotnym jest, że w dniu 1.12.2015r. z KRS wykreślono z zakresu działalności spółki prace wymienione w dziale 81 klasyfikacji (...) /działalność usługową związaną z utrzymaniem porządku w budynkach i zagospodarowaniem terenów zieleni/

co potwierdza, że spółka nie była zainteresowana rozwojem w tym kierunku. Tym bardziej zatem nielogicznym działaniem byłaby wysoka inwestycja w pracownika, który tylko w tym zakresie miał doświadczenie zawodowe. Dodać należy, że w 2016r. zainteresowana oświadczyła, że zajmuje się nadal handlem i planuje projektować myjnie bezdotykowe

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r.

o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013.1442 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Art. 11 ust. 1 ustawy stanowi, iż obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione między innymi w wyżej wymienionym przepisie. Osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu (art. 12 ust. 1).

W myśl art. 8 ust. 1 powołanej ustawy, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Pracownicy obowiązkowo podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku (art. 13 pkt 1). Z mocy art. 22 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z kolei wg art. 78 § 1 k.p., wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganych przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy.

Podkreślić należy, że umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie dotyczące wzajemnej relacji pomiędzy pracownikiem i pracodawcą, ale także dalsze, pośrednie w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, poprzez kształtowanie stosunku ubezpieczeniowego, określonej wysokości składek a w konsekwencji wysokości uzyskiwanych świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Składki są uiszczane przez osoby podlegające ubezpieczeniu chorobowemu obowiązkowo i dobrowolnie, tworząc fundusz chorobowy. W kosztach ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego partycypują wszyscy ubezpieczeni. Wysokość świadczeń z ubezpieczenia chorobowego zależy wprost od wysokości podstawy wymiaru tych świadczeń, przychodu będącego jego podstawą, co pozwala zachować względną równowagę pomiędzy wkładem danej osoby w tworzenie funduszu chorobowego a wypłacanymi świadczeniami. Z tych przyczyn naganne i nieobojętne społecznie są zachowania polegające na korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy zawarciu umowy na krótko przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienia do tych świadczeń i ustaleniu wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy.

Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego w niżej zaprezentowanych orzeczeniach. W wyroku z dnia 21.11.2011r. sygn. akt II UK 69/11 (Monitor Prawa Pracy 2012/2/str. 58), Sąd ten wskazał, że rażąco wysokie wynagrodzenie za pracę może być uznane za nieważne i kwestionowane przez ZUS w okolicznościach związanych z zatrudnieniem. W wyroku z dnia 22.04.2008r., II UK 210/07, LEX nr 837067, Sąd Najwyższy wskazał : „Pozostawienia stronom swobody zawarcia umowy o pracę, także w sytuacji, gdy, nakierowana ona jest wyłącznie na objęcie ubezpieczeniem społecznym, nie uchyla kontroli stosunku prawnego formowanego w warunkach wolności pod kątem ogólnych klauzul zabezpieczających życie społeczne przed zjawiskami patologicznymi, które mimo pozornej zgodności z innymi przepisami nie mogą doznawać ochrony ze strony państwa.” W wyroku z dnia 19 maja 2009r. sygn. III UK 7/09 Sąd Najwyższy wskazał, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych może kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (por. także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005r. sygn. akt II UZP 2/05 OSNP 2005/21/338).

Organ rentowy nie kwestionuje faktu, że ubezpieczony od 16.11.2015r. świadczył pracę dla zainteresowanej ale sam fakt zawarcia umowy o pracę nie przesądza o ważności wszystkich postanowień tej umowy. Spór dotyczy zasadności przyznania ubezpieczonego za wykonywanie pracy wynagrodzenia w kwocie 9944zł.

Wg art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 27 kwietnia 2005r. II UZP 2/05 (OSNP 2005/21/338) stwierdził, że „nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353¹ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać – w okolicznościach każdego konkretnego wypadku – zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia. Należy bowiem pamiętać, że alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca – stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki – nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Jest tak również dlatego, że choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych”.

Mając na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza odnosząc się do poczynionych wyżej rozważań odnośnie wiarygodności twierdzeń stron oraz przedłożonych dowodów, Sąd doszedł do przekonania, że określone w umowie o pracę wynagrodzenie odwołującego w kwocie 9944zł. było rażąco wygórowane. Jak to już wyżej podano, odwołujący nie wykazał by u wcześniejszych pracodawców uzyskiwał podobne kwoty, a jego działania pozostawały poza opisanym przedmiotem działalności zainteresowanej. W dniu 1.12.2015r. na wcześniejszy wniosek zainteresowanej wykreślono w KRS z przedmiotu działalności prace wymienione w dziale 81 klasyfikacji (...) /działalność usługową związaną z utrzymaniem porządku w budynkach i zagospodarowaniem terenów zieleni, co oznacza, że nie była zainteresowana prowadzeniem tego rodzaju pracy. Natomiast z przesłuchania odwołującego wynika, że oferował zainteresowanej współpracę tylko w tym zakresie. Nic zatem w ocenie Sądu nie uzasadniało przyznania odwołującemu wynagrodzenia w tak znacznej kwocie.

Mając na uwadze sekwencję zdarzeń opisaną w ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd uznał, że strony umowy o pracę tak ukształtowały warunki płacy, aby zapewnić odwołującemu wysokie świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Odkąd się to jednak kosztem wszystkich uczestników systemu ubezpieczeń społecznych, co narusza zasady współżycia społecznego i czyni zakwestionowaną umowę nieważną w części dotyczącej wynagrodzenia za pracę (art. 58 § 2 i 3 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Z tych przyczyn, w ocenie Sądu organ rentowy prawidłowo uznał, że adekwatnym wynagrodzeniem dla ubezpieczonego jest przeciętne wynagrodzenie IV kwartału 2015r. w wysokości wskazanej w skarżonej decyzji i oddalił odwołanie ubezpieczonej.

O kosztach Sąd orzekł, na podstawie art.98 kpc w związku z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804 – w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia odwołania) zasądając od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Podstawą ustalenia wysokości tych kosztów była niekwestionowana wartość przedmiotu sporu wskazana w odwołaniu.

(-) SSO Grażyna Łazowska